

Solidarność 167
INFORMATOR
 REGION ŚRODKOWO-WSCHODNI
 Lublin 17 IX 1988.

DO CZŁONKÓW I DZIAŁACZY
 NSZZ "SOLIDARNOSC"
 W REGIONIE ŚRODKOWO-WSCH.

Trwa walka o "Solidarność". W naszym Regionie aktywny w niej udział wzięły:

- Fabryka Samochodów Ciężarowych w Lublinie: 27 VIII godzinny strajk solidarnościowy; 1 IX wiec załogi, postulaty, wybory delegatów do Grupy Negocjacyjnej; 2 IX negocjacje z dyrekcją; 5 IX podpisanie wspólnego z dyrekcją komunikatu, w którym postulatem nr 1 była legalizacja NSZZ "Solidarność";

- Zakłady Metalurgiczne "Ursus" w Lublinie: 31 VIII wiec załogi i strajk solidarnościowy, petycja do Sejmu podpisana przez ponad 300 osób domagających się legalizacji "Solidarności";

- Narzędziownia "Agrometu": 29 VIII i 30 VIII strajk solidarnościowy;

- Studenci i Komitet Założycielski NSZZ "S" Pracowników KUL: akcja solidarnościowa, plakowanie, transparenty, ulotki, wiec, zbiórka pieniędzy dla strajkujących, pomoc robotnikom w ich akcjach;

- Dzwigowo-Instalacyjna Spółdzielnia Pracy: powstanie Komitetu Negocjacyjnego, postulat nr 1 - legalizacja NSZZ "S";

- Redakcja "Informatora", drukarze i kolporterzy: wydanie i rozprowadzenie w sierpniu i początkach września 6 numerów "Informatora" oraz kilkaset tysięcy ulotek;

- mieszkańcy Lublina, zbierając i ofiarowując w kilku punktach miasta pieniądze dla strajkujących na Śląsku i Wybrzeżu.

Jeszcze w tym miesiącu, wg zapewnień władz, odbędą się rozmowy "okrągłego stołu", które dotyczyć będą pluralizmu związkowego. W rozmowach tych weźmie udział Przewodniczący naszego Związku - Lech Wałęsa.

Moralne prawo do powierzenia tej sprawy w ręce Lecha będą miały te zakłady i grupy środowiskowe, w których istnieje "Solidarność", reprezentujący ją jawni działacze, w których załogi wysuwają postulaty, a wśród nich najważniejszy - legalizacja "Solidarności".

Dlatego proponujemy:

- już dziś rozpocząć rozmowy w swoich zakładach pracy, na wydziałach, w biurach, szkołach, ośrodkach zdrowia i innych instytucjach na temat postulatów, wybrać delegatów do negocjacji oraz wyłonić Komitety Założycielskie "Solidarności";

- zorganizować zebrania z dyrekcją lub wiece załogi, przedstawić postulaty, systematycznie wywieszać je na tablicach ogłoszeń;

- rozpocząć zbieranie podpisów pod listem do Lecha Wałęsy tych, którzy deklarują swoje człon-

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

W dniu 10 IX 1988 odbyło się wspólne posiedzenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ "Solidarność" i przedstawicieli MKS Jastrzębie, Gdańska i Szczecina oraz Komisji Górniczej Zagłębia Miedziowego i Zakładowych Komitetów ze Stalowej Woli, Huty Lenina i Białegostoku.

W trakcie spotkania omówiono kwestię rozmów okrągłego stołu. Wydano w tej sprawie oświadczenie.

- Przedstawiciele MKS Jastrzębie postawili sprawę wiarygodności intencji władz w związku z niewywiązaniem się Wspólnoty Węgla Kamiennego ze zobowiązań podjęcia rozmów na temat postulatów zakładowych po zakończeniu strajku.

- W związku z zapowiedzią rozmów "okrągłego stołu" członek KKW odpowiedzialny za sprawy kontaktów z rolnikami omówił problem legalizacji NSZZ RI "Solidarność".

- Na spotkanie przybyli przedstawiciele Niezależnego Zrzeszenia Studentów, którzy poinformowali o obradach odbywającego się III Krajowego Zjazdu Delegatów NZS, w tym o poparciu Zjazdu dla dotychczasowych działań NSZZ "Solidarność". Postanowiono kontynuować współpracę z NZS i zaprosić przedstawicieli nowowybranej KKK NZS na obrady KKW.

10 IX 88 KKW NSZZ "Solidarność"

OSWIADCZENIE

KKW NSZZ "Solidarność" na wspólnym posiedzeniu z MKS-ami dokonała oceny szns na polityczny zwrot w PRL w wyniku ostatnich wydarzeń. W wydarzeniach tych Związek nasz wykazał swoją siłę. Dowodły jej strajki maja i sierpnia 1988, powstanie Komitetów Założycielskich i Organizacyjnych, podjęcie ideałów "Solidarności" przez nowe pokolenie. Dowiodła jej też zdolność Związku do zawieszenia akcji protestacyjnej.

Podajemy propozycję przystąpienia do rozmów i oświadczamy, że NSZZ "Solidarność" jest otwarty na porozumienie, w którym zachowana zostanie jego tożsamość. Oczekujemy jasnego wyrażenia przez władze PRL gotowości stworzenia warunków do legalnej działalności NSZZ "Solidarność". Dopiero legalizacja "Solidarności" pozwoli na skuteczne włączenie się Związku w reformowanie kraju.

Lech Wałęsa ma poparcie KKW i MKS-ów w tych rozmowach.

Jednocześnie stwierdzamy, że represje wobec uczestników strajków, pozbawianie wolności, pracy i karne wcielanie do wojska podważają wiarygodność propozycji władz. Oczekujemy

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

DO CZŁONKÓW I DZIAŁACZY NSZZ "SOLIDARNOSC"

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

kostwo w "Solidarności" i domagają się jej legalizacji, listy te wysyłać do Gdańska;
- kanałami związkowymi przekazywać dokładne informacje o tych działaniach w celu podania ich do publicznej wiadomości.

BEZ NASZEGO AKTYWNEGO POPARCIA LECHA WAŁĘSA NIC PRZY "OKRĄGŁYM STOLE" SAM NYS ZABATWI.

Pamiętajmy: od nas samych, od każdego z nas, zależy przyszłość ruchu związkowego w Polsce.

NIE MA WOLNOŚCI BEZ "SOLIDARNOSCI".
NIE MA REFORMY GOSPODARKI BEZ "SOLIDARNOSCI".

za Tymczasowy Zarząd Regionu
NSZZ "Solidarność"
Stanisław Węglarz

Lublin, 9 IX 1988

OSWIADCZENIE

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

natychmiastowego zaprzestania represji i jęczącej propagandy w środkach masowego przekazu.

Poczucie odpowiedzialności wymaga od wszystkich stworzenia warunków i atmosfery sprzyjającej rozmowom mającym na celu rozwiązanie podstawowych problemów kraju.

Lech Wałęsa

KKW NSZZ "Solidarność"

Zbigniew Bujak - Mazowsze
Jerzy Dłużniewski - Łódź
Władysław Frasnynuk - Dolny Śląsk
Stefania Hejmanowska - Gorzów Wlkp.
Stefan Jurczak - Małopolska
Bogdan Lis - Gdańsk
Andrzej Milczanowski - Pomorze Zach.
Janusz Pałubicki - Wielkopolska
Grażyna Staniszevska - Podbeskidzie
Henryk Sienkiewicz - R. Śląsko-Dąbr.
Antoni Stawikowski - Toruń
Antoni Tokarczuk - Bydgoszcz
Stanisław Węglarz - R. Środkowo-Wsch.

za MKC Gdańsk - Jacek Merkel
za MK "Solidarność" Jastrzębie -
- Alojzy Pietrzyk
za MKS Szczecin - Edward Radziejewicz
za KS Stalowa Wola - Władysław Liwek
za KO NSZZ "S" Huta Lenina - Maciej Mach
za Komisję Górniczą Zagłębia Miedziowego -
- Władysław Grodzki

Gdańsk, 10 IX 1988

UCHWAŁA

Zebrani w salach parafii św. Brygidy w Gdańsku na ponowne zaproszenie Lecha Wałęsy sygnatariusze Manifestu Majowego 1987 stwierdzamy, że postawione przez Lecha Wałęsę w rozmowie z reprezentantem ekipy rządzącej gen. Czesławem Kiszczakiem 31 sierpnia 1988r. zadanie legalizacji "Solidarności" oraz wprowadzenia natychmiast pluralizmu bez przymiotników uważamy za główny, najpilniejszy warunek rozpoczęcia rzetelnego dialogu między obywatelską opozycją a rządzącymi. Udzielamy więc pełnego naszego poparcia negocjaczom w tej sprawie twórcy "Solidarności", laureatowi pokojowej nagrody Nobla. Równocześnie protestujemy przeciwko stosowaniu represji wobec tych, którzy strajkowali.

Gdańsk, 11 IX 1988

Uchwałę podpisało 78 osób, znanych działaczy, wybitnych przedstawicieli świata nauki i kultury.

Lech Wałęsa: Dlaczego podjąłem taką decyzję?

Trzeba osiągnąć to, o co walczymy, a więc pierwszy postulat - "Solidarność". Uważam, że po raz pierwszy po siedmiu latach jest szansa na drodze pokojowej, przy niskich stratach uzyskać ten punkt. Ale to jest skomplikowana sprawa, układy wewnętrzne, zewnętrzne - to wszystko trzeba brać pod uwagę. Z mojej kalkulacji wyszło, że to jest jedyna droga, najlepsza na tym etapie. Fala strajków już opadała, a w sytuacji, w jakiej jest kraj, trzeba minimalizować straty ekonomiczne.

Nie wykluczone, że znowu nas wykiwają, ale pokazaliśmy, że mimo wszystko, mimo tytułu opluwań mnie i Związku jeszcze raz zrobiliśmy odpowiedzialny, patriotyczny gest, licząc na porozumienie.

Na spotkaniu okrągłego stołu muszą być wszystkie siły społeczne. Oczywiście, pierwsza rzecz, którą musimy załatwić jeszcze przed przystąpieniem do kilkudziesięcioosobowego stołu to "S": aby mogła istnieć jako organizacja, co jest niezbędne i nie ulega dyskusji. "Solidarność" w 1988 roku musi być mądrzejsza niż 7 lat temu - musi z konieczności oddać parę tematów innym grupom, które to zrobią lepiej. Tematy ekonomiczne, stowarzyszeń, tematy polityczne muszą sobie znaleźć drogę ujęcia w innych organizacjach. Dopóki tego nie będzie, to wszystko musi nieść "Solidarność". Natomiast perspektywicznie, jeżeli chce się stawać związkiem zawodowym, musi niejako podzielić się tematami z innymi, którzy nie mieszczą się w tej formule. Ale to jest późniejszy etap.

(wypowiedź dla "Tygodnika Mazowsze";
przedruk z "TM" nr 262 z 7 IX 1988)

"SOLIDARNOSĆ" W FSC

Jak już pisaliśmy, 1 IX w godz. 10-11.40 w Fabryce Samochodów Ciężarowych w Lublinie odbył się wiec. Prowadził go Przewodniczący Prezydium Rady Pracowniczej Tadeusz Mańka. W liście do Lecha Wałęsy TKZ NSZZ "S" FSC informuje, że wiec ten nie przekształcił się w strajk okupacyjny tylko ze względu na apel Przewodniczącego "Solidarności" o przerwanie strajków. Na wiecu postanowiono, że dyrekcja spotka się z przedstawicielami załogi w sprawie zgłoszonych postulatów.

2 IX w godz. 7-12 obradowała grupa negocjacyjna złożona z członków Rady Pracowniczej i delegatów wybranych przez pracowników wszystkich zmian, zakładów, pionów i służb. Uporządkowano zebrane postulaty, ujmując je w 39 punktów, w tym:

1. Legalizacja NSZZ "Solidarność";
2. Umożliwić stworzenie konkurencyjnego sposobu sprawowania władzy - skończyć z monopolem PZPR.

Od godz. 12 do 18 trwały rozmowy grupy negocjacyjnej z Dyrektorem Naczelny Fabryki i jego zastępcami.

Tego dnia miała też miejsce prowokacja ze strony funkcjonariuszy Komitetu Fabrycznego PZPR. Próbowali oni zatrzymać Krzysztofa Boguszczyńskiego, studenta KUL-u, który został oddelegowany do pracy w FSC przez spółdzielnię studencką. Sprawa zakończyła się ostrą interwencją Przewodniczącego Rady Pracowniczej.

W poniedziałek 5 IX Dyrekcja i grupa negocjacyjna podpisały wspólny komunikat o rozmowach piątkowych. Ponadto ustalono, że:

- zostanie powielona i wywieszona na tablicach lista 39 postulatów załogi;
- 16 postulatów (w tym dotyczący legalizacji "S") dyrekcja wyśle do władz państwowych, a 23 zostaną załatwione w zakładzie przez dyrektora;
- 57 postulatów "lokalnych" zostanie załatwionych na wydziałach;
- załoga otrzyma podwyżkę średnio o 11 tys. zł, prawie o 100% wzrosną dodatki za pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia, dodatki zmianowe, wysokościowe itp.;
- dodatek za wystęgę lat będzie liczony nie od najmniejszej pensji krajowej, lecz od średniej fabrycznej

Tego samego dnia został wystosowany list do Redaktora Naczelnego "Sztandaru Ludu". Ponieważ "Sztandar" go nie opublikował, zamieszczamy go w całości:

W "Sztandarze Ludu" z dn. 1988.09.02 ukazała się notatka pt. "Postulaty załogi FSC w Lublinie" na temat wiecu pracowników FSC, który odbył się w dniu 1988.09.01. Notatka zawiera zasadnicze nieścisłości, wypaczające przebieg wydarzeń.

Za najważniejsze błędy uważamy:

1. Postulaty załogi o charakterze ekonomicznym, organizacyjnym i politycznym przedstawiono Dyrektorowi Fabryki a nie Radzie Pracowniczej,

2. Postulat reaktywowania NSZZ "Solidarność" został zgłoszony przez pracowników FSC i poparty owacyjnie oklaskami przez przedstawicieli wszystkich Zakładów Fabryki. Także wszystkie inne postulaty o charakterze politycznym zostały zgłoszone i poparte przez pracowników FSC.

3. Wyjaśnienia przewodniczącego NSZZ prac. FSC nie pozostają w żadnym związku z decyzją powrotu załogi do pracy. Przewodniczący nie dokończył wyjaśnień, ponieważ załoga FSC nie chciała go słuchać. O powrocie do pracy zdecydowała postawa członków Rady Pracowniczej, całej załogi i Dyrektora Fabryki.

Zwracamy się o obiektywne przekazywanie problemów FSC, bez manipulowania, dlatego też pozwalam sobie przestać do redakcji spis zgłoszonych postulatów przez załogę FSC.

Za Radę Pracowniczą Przedsiębiorstwa i Delegatów Załogi FSC

Przewodniczący
Prezydium Rady Pracowniczej
Tadeusz Mańka

6 IX TKZ NSZZ "S" FSC wysłała wspomniany już list do Lecha Wałęsy, w którym udziela mu mandatu do reprezentowania załogi w rozmowach na temat rejestracji "Solidarności".

10 IX odbyło się zebranie pracowników FSC, na którym podjęto uchwałę wyrażającą wolę założenia zakładowej organizacji NSZZ "S" i wybrano Komitet Założycielski w składzie: Julian Dziura (konstruktor), Józef Muzyka (monter), Henryk Żurawski (ustawiacz), Tadeusz Fijałkowski (elektromonter), Józef Kurlak (ślusarz), Eugeniusz Kucio (blacharz), Czesław Olcha (tokarz), Stanisław Bączek (ślusarz), Marek Okołotowicz (ustawiacz), Adela Szadkowska (suwnicowa), Janusz Lato (monter), Zdzisław Barszczewski (emeryt FSC).

Komitet Założycielski złożył dokumenty rejestracyjne w Sądzie Wojewódzkim w Lublinie w dniu 13 IX. Wystąpił także do Dyrektora o przydzielenie pomieszczenia i urządzeń niezbędnych do prowadzenia działalności.

Komunikat Episkopatu

W związku z apelem Lecha Wałęsy o zakończenie strajku informujemy, że Kościół stoi zdecydowanie na stanowisku konieczności zapewnienia bezpieczeństwa osobistego i pracowniczego strajkującym. W przypadku odchodzenia od zasady bezpieczeństwa osobistego i pracowniczego strajkujących sekretariat Episkopatu przyjmuje na siebie odpowiedzialność za załatwienie wszystkich przypadków naruszenia tych praw. W związku z tym prosi już teraz o wszelkie informacje na ten temat.

Z REGIONU

+++ Od 4 IX w wielu zakładach pracy w Puławach podpisywany jest list do Rady Państwa, którego sygnatariusze popierają rozmowy rządu z Lechem Wałęsą i domagają się legalizacji działań "Solidarności". Otrzymaliśmy informacje o zbieraniu podpisów pod tym listem w Zakładach Azotowych, IUNG-u, Instytucie Nawozów Sztucznych, Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego, kurowskiej filii Lubelskich Zakładów Futrzarskich, w szkołach, placówkach Służby Zdrowia, wśród kolejarzy w Dęblinie.

+++ Od 13 IX listy z poparciem dla Lecha Wałęsy podpisują pracownicy Lubelskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego (oddziały w Lublinie i w Łęcznej) i pracownicy Lubelsko-Chełmskiego Gwarectwa Węglowego.

+++ 12 IX Rada Pracownicza Fabryki Maszyn Rolniczych "Agromet" w Lublinie, na wniosek 261 pracowników, wysłała list do Sejmu i Rady Państwa z postulatami przywrócenia pluralizmu związkowego (w tym legalizacji "S") i nie represjonowania za strajki.

+++ Ponad 300 pracowników Zakładów Metalurgicznych "Lublin" podpisało list do Sejmu, zawierający jako postulat nr 1 legalizację "S". W związku z tym Dyrektor Naczelny Władysław Malinowski i kierownik Działu Kadr Ryszard Jędrzejczyk przeprowadzili rozmowy ostrzegawcze z pracownikami. Strasząc więzieniem lub skreśleniem z listy oczekujących na mieszkanie żądali ujawnienia nazwisk twórców petycji. Po udanym strajku solidarnościowym 31 VIII dyrektor polecił też zmienić ustawienie kamer telewizji przemysłowej śledzących procesy technologiczne tak, aby można było przy ich pomocy śledzić pracowników.

+++ Z dużym opóźnieniem dotarły do nas informacje o strajkach w Biłgoraju. 18 VIII strajkował PKS, a 19 VIII "Transbud". Także 19 VIII centrala telefoniczna łączyła tylko Pogotowie Ratunkowe, Straż Pożarną i MO. We wszystkich przypadkach wysuwano postulaty płacowe.

+++ 9 IX Przewodniczący Gminnej Rady Narodowej w Fajstowicach, Janusz Stepiak, wystosował list do mieszkańców gminy, w którym m.in. napisał: *"Po nieudanych próbach reformy gospodarki narodowej, toczy się walka o reformę systemową taką, która umożliwi reformę gospodarczą. Ludzie ze środowisk, których autorytet uznaję, wśród nich Lech Wałęsa, od dłuższego czasu już mówią, że warunkiem rozwiązania polskich problemów jest wprowadzenie w życie zasady pluralizmu społecznego, gospodarczego, politycznego. (...) Dlatego wszystkie konstrukttywne, m.in. samorządowe działania (a takie właśnie rozpoczyna nasza Rada) nie wsparte naciskiem innych organizacji i ruchów społecznych, gospodarczych i politycznych nie przyniosą spodziewanych rezultatów. (...) Dlatego musimy się włączyć w program reform, o które toczą walkę robotnicy i inteligencja."*

Komitety Założycielskie czy Organizacyjne?

Przy podejmowaniu przez "Solidarność" jawnej działalności na terenie zakładów pracy stosowane są dwie drogi: tworzenie Komitetów Założycielskich NSZZ "S" i Komitetów Organizacyjnych NSZZ "S".

Inicjatorzy Komitetów Założycielskich próbują osiągnąć jawność działania przy wykorzystaniu przepisów ustawy o związkach zawodowych z 1982r. i konwencji MOP, do których Polska przystąpiła. Przeszkodą w osiągnięciu jawności na tej drodze jest głównie zapis ustawowy zawieszający "czasowo" możliwość działania w zakładzie pracy więcej niż jednej organizacji związkowej, co jest jednak sprzeczne z konwencjami międzynarodowymi. Komitety Założycielskie stwarzają naciski na władze w kierunku usunięcia tej sprzeczności, a jednocześnie manifestują wolę załóg pracowniczych reaktywowania "Solidarności".

Działania Komitetów Organizacyjnych NSZZ "S" nie mają natomiast tak konkretnego oparcia w przepisach ustawy o związkach zawodowych. Nie można ich jednak uznać za nielegalne, gdyż podpisane przez Polskę konwencje MOP gwarantują pluralizm związkowy. Również w świetle ustawodawstwa wewnętrzного (sprzeczne z konwencjami) nie zawsze są one nielegalne. Jeśli ograniczają się jedynie do wyrażenia woli załóg reaktywowania (odtworzenia) "S" w zakładzie pracy, to trzeba uznać legalność takiego działania. Jeśli przekraczają te ramy, należy liczyć się z tym, że władza, naruszając konwencje MOP, stwierdzi ich nielegalność.

Trzeba jednak podkreślić, że NSZZ "Solidarność" nigdy formalnie nie został rozwiązany. Straciła jedynie ważność rejestracja naszego Związku i tym samym prawo do działania skutecznego prawnie, ale nie do istnienia. Możemy nadal formalnie uważać się za członków NSZZ "S", chociaż "S" nie korzysta z uprawnień związkowych przewidzianych w prawie pracy.

Trudno dzisiaj ocenić która z dwóch omawianych inicjatyw (KZ czy KO) jest korzystniejsza dla naszego Związku. Zdecydują o tym być może rozmowy "przy okrągłym stole". Nie znaczy to, że mamy czekać z założonymi rękami. Każda inicjatywa jest obecnie dobra (w tym także tzw. Komitety Negocjacyjne). Natomiast gdy będą jakiegoś wyniki "okrągłego stołu", to będzie jeszcze czas na skorygowanie wszystkich inicjatyw.

DZIĘKUJEMY ZA WPLATĘ: Wierni - 1,3.
TZR KWITUJE: Siostra - 10, Światło - 2.
NA FUNDUSZ ANTYREPRESYJNY: Konwalia - 0,5,
Darek - 1, Halinat - 1, Lobo - 15.

167 DRUK: Drukarnia im.
Edwarda Radziewicza